

(Il Messaggero - U.Trani) „Mam kolejne dwa lata kontraktu, ale w piłce nigdy nic nie wiadomo. Teraz myślę o dobrym zakończeniu sezonu, potem zobaczymy. W Rzymie, jednak, czuję się bardzo dobrze”. Pjanic robi dobrze nie przeceniając swoich możliwości. Niczego nie obiecuje.

Jego los pozostaje bowiem związany z klauzulą 38 mln euro: aby go pozyskać wystarczy je wpłacić do kasy Trigorii. Oczywiście, jeśli Roma nie zdecyduje się, za kilka tygodni, zaoferować mu przedłużenia kontraktu. To hipoteza, której na razie nie biorą pod uwagę: wynagrodzenie gracza już jest wysokie, ociera się o 4 mln euro netto rocznie. Barca, Bayern, Juve kontaktowały się już z jego agentem, aby ocenić możliwość. Która, oczywiście, istnieje. Tak jak i istnieje wola Pallotty, aby go nie puścić: *„Nie mam zamiaru sprzedawać ani Pjanica, ani Nainggolana”*.

Z podania Tottiego na koniec meczu zdobył 10 gola w lidze (12 w sezonie, licząc 2 w Lidze Mistrzów). Jednak prawdziwą magią był rzut wolny na głowę Ruedigera, co przypieczętowało, przed przerwą, sukces z Chievo. To jego 11 asysta, tylko Pogba jest lepszy, z 12 podaniami. Pjanic jednak woli patrzeć jedynie na wydajność drużyny, również dlatego, że Roma pozostaje w wyścigu po drugie miejsce. *„Sezon się nie skończył, pozostał jeszcze mecz na San Siro z Milanem. Chcemy zakończyć sezon za Juve. Możemy to zrobić, gdyż gramy dobrze i cieszymy się grą. Pięknie było odzyskać Olimpico. Zespół zasługuje na pełen stadion, gdyż udowodnił, że nigdy się nie poddaje. W drugiej rundzie odrobiliśmy wiele punktów do rywali. Zrobiliśmy to również dla naszych kibiców, którzy przeżywają ciężki sezon. Dedykuję im tą wygraną”*.

Do Turynu zaprasza go Allegri, do Juve, które dopiero co zdobyło piąte mistrzostwo z kolei. Pjanic, jednak, chce się z nimi nadal mierzyć: *„Bianconeri są mocni, gdyż bardzo dobrze pracują: widać to po ich historii. W tym sezonie nieco opadliśmy z formy i odrobili punkty. Aby spisać się dobrze, tak jak oni, musimy być bardziej regularni. Znamy ich walory i nie jest łatwo znaleźć się na ich poziomie. Ale można to zrobić”*.

Autor: abruzzo